N^ER 103.

KORRESPONDENT NARODOWY Y ZAGRANICZNY

z Warszawy d. 27. Grudnia 1794.

Oznaymienie względem teraźnieyszych okoliczności zaszłych w Warszawie.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY — Odebrawszy od JW. *Bukshewdena* Generała Maiora Woysk Nayiaśn: Imperatorowey Wszech Rossyi, Fligel Adiutanta &c. w Mieście Warszawie kommenderyiącego, urządzenie niżey wyrażone, z zaleceniem ogłoszenia go Publiczności, do wiadomości podaie i ogłasza w osnowie nastepuiącey:

BUKSHEWDEN Generał Maior Woysk Nayiaśn: Imperatorowey Wszech Rossyi &c. w Mieście Warszawie Kommenderuiący.

Będąc od Magistratu Miasta Warszawy o trwożliwości i niespokoyności Mieszkańców Miasta uwiadomionym, i przyczyny tego tak z powodu aresztowania niektórych osob, iako też mowow osob mniey rostropnych czynionych maiąc sobie doniesione, a chcąc tę słuszną, którą Magistrat względem Mieszkańców swego Miasta okazuie troskliwość zaspokoić: ze zlecenia wyraźnego JW. Feld-Marszałka Grafa SUWARÓW, i iego imieniem oświadczam: Iż iako przez Kapitulacyą z Magistratem Miasta tego zawartą JW. Feld-Marszałek Suwarów bespieczeństwo osob, maiątków, i domów wszystkich zaręczył, i to wszystkim Mieszkańcom święcie i iak nayuroczyściey dotrzymać przyrzekł, tak też, że to bespieczeństwo osob, domow, i maiątków w niczym, i pod

żadnym pozorem nadwerężone nie będzie, zapewnia. Mowy mniey rostropne, iako od osob oświecenia nie maiących, i żadney konsekwencyi nie będących, że żadnego wrażenia ani zastanowienia czynić nie mogą ani powinny, ostrzegam. Żeby także i zabeśpieczenie się kilku osob za nadwerężenie i złamanie Kapitulacyi rozumiane nie było, że zapewnie tych osób nie końcem doznania iakiego prześladowania za ich czynności przeszłe, ktore w niepamięć puszczone zostały, lecz końcem stawienia się do explikacyi żądaney, stało się, deklaruię i zaręczam. Wreszcie że punkta wszystkie Kapitulacyi nayszczegulniey zaś względem beśpieczeństwa osób, domow, i maiątków dotrzymane, i święcie dochowane będą, i w tey mierze Mieszkańcy Miasta żadney obawy ani powątpiwania mieć nie mogą, ani powinni, przyrzeczenie JW. Feld-Marszałka Grafa Suwarowa ponawiam, i względem tego, że Mieszkańcy wszyscy Miasta spokoynemi być powinni i maią, zabeśpieczam. Co ażeby przez Trąbę Magistrat ogłosić ozkazał, i do Gazet publicznych podał, zalecam. Dan w Warszawie dnia 23. Mca Grudnia 1794 Roku.

Bukshewden.

Takową stosownie do uczynionego zalecenia Publiczności przy odgłosie Trąby, i przez Gazety publiczne ogłosić nakazał. Dan w Warszawie dnia 23. Miesiąca Grudnia Roku Pańskiego 1794.

(L.S.) *Andrzey Rafałowicz P: M. W.*

Jozef Łukaszewicz P. M. W.

OBWIESZCZENIE.

Uwiadomiony, że rozmaite osoby życzą sobie, aby ich dzieci z nauki tuteyszego Królewskiego Instytutu korzystały, ale dla oddalenia mieszkań swoich trudność w tym iakąś znayduią; mam sobie przeto za powinność swoim, i nauczycielów wszystkich imieniem oświadczyć, że wszyscy sobie za ukon-

tentowanie mieć będziemy uprzątnąć wszelkie zawady, które są na przeszkodzie widokom Nayiaś: Pana dążącym do tego, aby ta szkoła iak nayużytecznieyszą była obywatelom. Dzieci i młodzieńcy nie zbyt daleko od koszar dawniey Kadeckich mieszkaiący, mogliby bez wielkiey przykrości rano na naukę bydź przysyłanemi, a wieczorem do domu odsyłanemi — Wtedy na obiad tylko u nas zoſtawaliby, i mógliby za 2. czerw: zł: miesięcznie u tych ſtołować się nauczycielów, ktòrzy własne maią goſpodarſtwo. Innych zaś, ktòrzyby u nas nie tylko ſtół, ale mieszkanie mieć życzyli sobie, ſtarać się będziemy umieścić iak naylepiey, tak żeby koszt ogólny za ich utrzymanie, mieszkanie i naukę nie więcey wynosił rocznie, iak między 70, a 80 czerwonych złotych.

Proszę zatym wszyſtkich, ktòrzyby dzieci swoie pierwszym lub drugim sposobem umieszczonemi mieć chcieli, aby się w tym proſto udawali do mnie. Mogą bydź tego pewni, że z niemi układ iak bydź może w naydogodnieysze warunki ułożony bydź może.

Przy tym mam honor oświadczyć tym, którzy się u JPana *Lalewicza* na kwartał, lub też czas dłuższy zapisali aby synów swoich lub młodych wychowańców, ktòrzy do tey szkoły są przeznaczeni, przed świętami albo też zaraz po nich do mnie na examen przyſłać raczyli. Gdyż Inſtytutum to zaraz po Nòwym roku 1795. otworzonym bydź ma, muszę przeto w tym ieszcze roku 1794. ułożyć klassy. W Warszawie dnia 17. Grudnia 1794. roku.

Hube *Dyrektor gen. nauk i Prof: bywszego Korp: Kadet.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 2. Grudnia. Doszła tu wiadomość, że 40. okrętów należących do Angielſkich kupcow,

wzięte są przez Francuzów, i zaprowadzone do Breft, prócz tego 14. innych do Po tu *l'O e t*, a 60 do Portów *R hefort* i *Bourdeaux* ciż Francuzi pod obronnym przyftawili konwoiem.

Dnia wczorayszego więźniowie ftanu *Bour ay*, *Joyon*, *Stewa t*, *Kyd*, i Tomasz *Ho'croft* ftaneli pr ed kratkami Sądu kryminalnego w *Oldb ylay*, gdzie fkoro Sędziowie (le Jury) zaprzysięgli, Generał *Attorney* ozwał się, że ci Mężowie o tęż samą winę o którą *Hardy* i *Tooke* ofkarżeni są, ale że tamtych niewinność ieft uznana, zatym aby daremnemi produktami czasu nie zabierać, dopraszał się o ogłoszenie sprawiedliwego wyroku. Natychmiaft za niewinnych ogłoszeni, wolni zoftali.

Jak wielkie były dotąd pokoiu nadzieie, tak nagle teraz odmienne rozeszły się pogłofki. Znowu z naywiększą usilnością przygotowania dzieią się do woyny dalszey. Wyszły nawet rozkazy, aby nowe Regimenta zaciągać, a dawne kompletować.

Układ zda się bydź tuteyszego Rządu taki, że ieśliby do ugody przychodziło, za kondycyą chce położyć i utrzymać, że nic zgoła nie odda Anglia z kraiów zdobytych od Francyi.

A gdy Markis *Lansdowne* wzywany ieft do Minifterium, zatym fkoroby przyiął tę doftoyność, pewnieby i pokoy mógł rychło przywrócić, którego dawno żąda.

Xże Bifkup *York* spodziewany tu od woyfka, po którym obiąć ma kommendę Generał *Erskine* ftary i doświadczony żołnierz.

Nie pocieszna tu doszła wiadomość, że na wyspie Gwadalupe w Ameryce na początku Października było kilka potyczek z Francuzami, tych naftąpił fkutek, że Republikanie znaczną część tey wyspy od nas odebrali. Korpus Generała *G aham* przez kapitulacyą musiało broń złożyć, które powraca do Anglii dawszy fłowo honoru, że przeciwko Francuzom fłużyć więcey nie będzie.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 24. Liſtopada. Sekretna Kommissya, z którey dwa członki ztąd wyſłane dały powod róznego domyślania się, wyſłała znowu obywatelow Treilhard i Eschasseriaux, iak mówią do Hiszpanii dla negocyacyi z Madryckim Dworem względem pokoiu. Rożne Deputacye tuteyszego rządu pracuią nadtym usilnie, aby przywrócić Francyi ten tak pożądany pokoy.

W iednym z publicznych pism tuteyszych uwagi są wyszczegulnione, które dowodzą, że powinna Francya iakieś rządu ſtałe zasady uſtanowić, na których ugruntowawszy formę swey władzy i nie odmienney Konſtytucyi, dopiero może negocyacye o pokoy czynić, aby kondycye mogły być nawzaiem dochowane pewniey. Dowodzi to pismo z odmian przeszłych, iaka była nieſtałość dotąd Francyi i iak mało iey ufać należało.

Konwencya, mówi, była dotąd igrzyſkiem fakcyi i tyranii, bo rząd był zupełnie anarchiczny, który ſtosował się uſtawicznie do tymczasowych okoliczności i do tysiącznych odmian woiennego losu. Gdy nieprzyiaciele, powiada, ledwie przed bramami naszemi byli, pod ów czas prawo ſtanęło, że *Francya żadnych obcych kraiow nie powinna podbiiać.*

A gdy pomyślności oręża ſtan Francyi zupełnie odmieniły, pod ów czas ogłoszono, że *Rzplta Francuzka cierpieć nie będzie przy granicach swoich, Państw innych, tylko same Rzplte: aby potym z tych wszyſtkich uformowała się Rzplta uniwersalna.*

Skoro nieco te zwycięſtwa utratą niektórych miaſt, iako to Condè, Valenciennes, Maubeuge i Thionneville są przerwane, w ten czas Konwencya dekretowała, że *Francya do rządu obcych Państw zgoła wdawać się niechce.*

Jakże teraz nowa poſtać woiennych obrótow na wszyſtkie dokoła ſtrony, za podbiciem wielu kraiow zwycięzką uczyniły, ſkłaniać się zdaie do pokoiu,

aby przy swych tryumfach miała prawo gorować, i które iey się podoba granice swego Mocarstwa mogła określić.

Czyż to Konwencya, mówi daley to pismo, robiła te ustawne odmiany? a nie raczey owe fakcye, które ią na wszystkie miotały strony? Należy więc, aby Europeyskie potencye zabespieczyły negocyacye swoie, badaiąc się na iakim gruncie zasadzać się mogą wszelkie punkta ugody, aby honor i interes każdego wszczegulności mocarstwa zapewnienie znalazł iż opisy dotrzymane będą.

Rozumy w zdaniach swych zagorzałe ważyły się utrzymywać, że Francya nie potrzebuie żadnych związkow z obcemi Państwy, ale sama sobie dostarczy wszystkiego, i może przestać na tym, gdy chleb i żelazo mieć będzie, o inne zyski cale stać niepowinna.

Lecz przez gruntowne uwagi i doświadczenie samo, takie obalone iest systema, które wszystkie towarzystwa ludzkiego rozrywa związki handel, przemysł i bogactwa chcąc zatamować, i ludzi równie gnusnych iako nędznych radzi uczynić. Czas iest abyśmy z sąsiadami wzaiemnych kosztowali słodyczy daiąc im płody naszey ziemi, i pracy, a odbieraiąc od nich tysiącznych korzyści skutki.

Przedtym, mówi inne pismo, wszystkich Muskadynow płaszcze okrągłe noszących prześladowano, i owych co świecące się trzewiki, albo sznurowane bociki lub iedwabne pończochy nosili, dziś ci sami galancikowie maią za Jakobinow tych wszystkich, którzy upudrowaney nie maią głowy.

W tych dniach z wielu obywatelow na teatrze du Vaudeville szydzono, którzy mieli do koł strzyżone włosy, owszem tylko co nie przyszło do smagania iako Jakobinki te Damy, które podały rękę owym strzyżalcom dla wyprowadzenia ich z teatru.

Godny zadziwienia przypadek. Jeden zasłużył na śmierć, czyli był na nią destynowany, a drugi ią

odniosł. Franciszek Simon *Loisserelles* wzięty do więzienia. Oyciec Jan Simon staie się ofiarą. Obywatel *Real* Patron sprawę tę w następuiący sposob ogłasza; Dnia 7. *Thermidor* (25. Julii) Woźny Trybunału naywyższego stanął przed tymże sądem z regestrem osob na śmierć skazanych. Woła między innemi: *Loiserelles* syn dekretem oznaczony. Ociec bieży natychmiast, i stawa porownywaiąc swe 61 lata z 22. laty syna. Daie mu drugi raz życie, biorą go żołnierze, i prowadzą do więzienia *Conciergerie*. Tam czytaią akt oskarżenia przez Deputacyą bespieczeństwa publicznego uformowany. Ten akt imie wyrażał *Loiserelles* syna. Nazaiutrz Ociec stawa przed Trybunałem z 25. innemi, którym przestępstwa zadawano. Akt oskarżenia zawierał słowa: Franciszek Symon *Loiserelles* syn maiący lat 22. Wyrok sądu też same właśnie ogłaszał słowa. Pisarz widząc na twarzy winowaycy niezgadzanie się z 22. laty, na tym przestał, że wykassował imie Franciszka, a położył na wierzchu Jana, gdzie było syn, tam Ociec, a gdzie w 22. roku, tam położono w 61 życia swego. Milczał na to wszystko przytomny Ociec, i 8. dnia *Thermidor* (26. Julii) mężnie śmierć za syna swego odniosł. Czytelniku! pewnie się zastanawiasz: Co za okropne zaboystwo! iak wysoka ofiara!

Konwencya odbiera codziennie powinszowania za otrzymane zwycięstwa nad Jakobinami.

W sprawie *Carriera* i Trybunału Rewolucyinego *de Nantes* wysłuchano iuż 160. świadków.

O pokoiu nieprzestaią w Paryżu mówić, i iego powszechnie żądać, iednak pewnego nic ieszcze nie stanęło. Mniemanie trwa dotąd, że Dania i Szwecya wda się przez medyacyą swoię do przyspieszenia zgody, ale pewna rzecz, że dotąd żadne ieszcze nie są czynione do tego z strony tych Dworów kroki.

Verninac ztąd wyieżdża wprawdzie do Szwaycaryi, ale zamiar i termin podroży iego nie wiadomy. Niektórzy z Deputowanych do armii publicznie, a inni

prywatnie powyieżdżali, wnoszą, że dla negocyacyi, ale nic pewnego nie można o tym twierdzić.

Tallien w naypierwszych kompaniach u owych osob, ktorych Aryſtokratami zowią, bywa częſto, żyie zaś tak wspaniale, że 18. liwrów na dzień pensyi wcale mu wyſtarczyć nie mogą. Przed kilką dniami na ulicy *Feydeau* naiął dla siebie ložę, w ktorey każde mieysce kosztuie 10. liwrów. Przeciwko tey loży w drugiey nazwaney Królewſka znaydowała się Metressa iego nazwana Pani *de Fontenay* córka Hiszpańſkiego Grafa *Cabarrus*, która tak była kosztownie ubrana, że wszyſtkich na siebie oczy ściągnęła. Mowią, że nieprzyiaciele *Talliena* równie iemu, niedaruią iako i Merlinowi *Thionneville*, który Aktorkę Oper utrzymuie, na wydatki tych obu pilne maią oko.

W nocy z 23. na 24. Liſtop: zebrało sie Niewiaſt do 12 tysięcy na mieysce zwane *Port St. Paul* dla kupienia węgli. Zaden ſtatek nie przypłynął z niemi. Wszczął się wielki hałas i tumult, wyſłana więc kawalerya dla rozpędzenia Niewiaſt. Zołnierze kawaleryi, mówią że powiększey części piiani byli, i rąbać zaczęli. Obruszyła się niezmiernie kobiet rozdrażniona zapalczywość, porwały się hurmem na kawaleryą, kamienie, cegły, ſtołki, garki raniły wielu żołnierzy, nakoniec z wielkim impetem rzuciły się między cugle, iednych dyzarmowały, drudzy pouciekali. Te niewiaſty ſtawiły się dnia 14. Liſt: przed kratkami Konwencyi z usilnym domaganiem się, aby Kawalerya Paryzka ſkassowana była. Od kilku dni Gwardyi Narodowey kilka tysięcy zawsze w gotowości ſtoi dla utrzymania publiczney spokoyności.

Połnocne woyſko nasze ma koniecznie przez rzekę *Wael* przeprawić się, aby w Geldryi Hollenderſkiey zimowe kwatery założyło.

Richard na sessyi Konwencyi dnia 25 Liſtopada o bitwie woyſka naszego Wschodnich Pireneow donosi, że wielkie odnioſło nad Hiszpanami zwycięſtwo,

aleśmy w tey okazyi wielkiego Generała *Dugomier* ſtracili, który *Toulon* od Anglików i ſkombinowanych, a część znaczną Nawarry z Miaſtem Bellegarde od Hiszpanow odebrał. Wszyſtkie bagaże nieprzyiacioł doſtały się nam w zdobyczy. Wzięte namioty na 12 tysięcy wyſtarczą. Artyllerya znaczna doſtała się w ręce nasze. Wszyſtkich emigrantów zrąbano, albo zaſtrzelono, a woyſka Rzpltey zmordowane zabiianiem, darowały życie tysiąc Hiszpanom i Portugalczykom, którzy o pardon prosili. Gdy Generał *Dugommier* pod czas batalii udał się na czarną górę dla obserwowania woyſk nieprzyiacielſkich i swoich lepszego rozrządzenia, kula z haubicy ubiła go na mieyscu. Maiątek iego przed tym wynosił do 2. milionow liwrów, który on Rewolucyi poświęcił. —

Konwencya dekretowała dla zabitego honory Panteonu, a imie iego wyryć na kolumnie wielkich ludzi kazano. Familii ma bydź dożywotnia pensya wyznaczona.

Dodał w rapporcie swoim *Richard*, że woyſko Mozelſkie odpędziło wszyſtkich nieprzyiacioł, którzy się niedaleko Leodium i Luxemburga ukazywali. Taż armia wielką siłą wszyſtkie ſtanowiſka przy Luxemburgu obwarowała. Wkrótce tey fortecy zdobycie ieſt spodziewnne.

Clauzel obrany ieſt Prezydentem Konwencyi na sessyi 24. Liſtop: Nowemi Sekretarzami zoſtali *Porcher*, *Rovere*, i *Boudin*.

Konwencya wniesiony proiekt od Deputacyi Rolnictwa, roztrząsała, zakazuiący aby żaden nie ważył się owcy zarzynać młodszey, iak od lat 4ch. Markacz ieden dla 40. owiec powinien bydź chowany. Prosiła Deputacya, aby na przeſtępuiących to prawo 25. Liwrów naznaczono winy. Konwencya nie dekretowała ieszcze tego.

Czytaią tu liſt *Barona Trenka*, który w wilią ſtracenia *Robespierra* przed samym wyprowadzeniem sie-

bie na ścięcie pisał do żony: „Moia szanowna i
„naymilsza żono. Idę na śmierć iedynie tym prze-
„ięty żalem, że się od ciebie na zawsze oddzielam.
„Ow niegodziwy C - - - przywiodł mię do tego, żem
„się do Francyi schronił. Umieram niewinny! żem-
„ści się moiey śmierci nad zbrodniarzami, którzy
„mię swey zawziętości poświęcaią. Zapomnii ieśli
„to bydź może ulubiona ty moia pociecho na te nie-
„szczęścia, których ia przez ciąg opłakanego ży-
„cia mego przyczyną byłem tak dla ciebie, iako i
„dla biednych dzieci naszych. Tym abyś macierzyń-
„skiey twey nieubliżała miłości, proszę cię i zakli-
nam. Zostań zdrowa moia zacna oblubienico, zo-
„stańcie ukochane dzieci. Niech Bóg Oycem wa-
„szym będzie. Daię wam ostatnie me błogosławień-
„stwo. Czcicie moie popioły w osobie zacnego star-
„ca, który wam ten list odda. Był on towarzyszem
„więzienia mego we Francyi, i smutnego losu me-
„go słodką pociechą. Bywayże mi zdrowa na za-
„wsze moia naymilsza żona, adieu, adieu."

Piszą z Lugdunu, że tam Kupcy i Fabrykańci w znaczney liczbie bez wszelkiey powracaią boiaźni. Drożyzna tu nie mała. Wina butelka naypodley-szego, kosztuie 40. sous, a para butow 90. aż do 100 liwrow (około 130. złł:) za puł sążnia drzewa płaci się 50 do 60. liwrow.

Klub Elektoralny otworzył swoie sessye, nie mało z Jakobinow uprosili się, aby tam ich przyięto. Te dwa towarzystwa w wielu zdaniach i gwałtownych niektórych zapędach z sobą się zgadzaiąc, usiłuią spolnemi siłami podźwignąć się z obalin. Tym końcem zgromadzać się częściey nad inne czasy poczęli, i niewiasty owe zagorzałe Jakobinki do swoich rad wezwali. Te bywaią tam często i wrzaskliwym głosem różne czynią uwagi stosowne do powstania. Ale Deputacya bespieczeństwa generalnego pobrać do aresztu kazała z obu tych klubow niektòre członki.

HISZPANIA.

Z Madrytu d. 4. Listopada. Wyszedł rozkaz od Dworu aby wszyscy bez wyłączenia Francuzi, wyszli precz z *Madrytu* w przeciągu 48. godzin.

Król odesłał do naywyższey *Kastylliskiey* Rady list zapieczętowany W krótce potym rozeszła się pogłoska że *Cortes* czyli Stany generalne z całey *Hiszpanii* w krótce zwołane będą

HOLLANDYA.

Z Leydy d. 4. Grudnia. Listy prywatne z Paryża do daty 25. Listopada donoszą, że woysko Francuzkie nad Mozellą po wzięciu Fortecy Reinfels obległo Luxembourg, a woysko Pyreneow Wschodnich dnia 17. Listop: zupełne otrzymało nad Hiszpanami zwycięstwo, które życiem iednak przypłacił Generał *Dugoumier.*

Z Hagi d. 6. Grudnia. Za pewną tu rzecz maią, że prorogowany iest Parlament Angielski z następuiącey przyczyny: Austryacy zapłaceni byli z Angielskich subsidiow, aby 52. tysiące ludzi stało na granicach dla zasłonienia Geldryi. Tego woyska 1,200, ludzi iuż nasze Granice obwarowało Angielski Poseł Dworowi naszemu doniosł o tym. Z iedney strony ubespieczone są granice nasze, z drugiey niewidziemy żadney pokoiu nadziei. Anglia dla dalszych układów i obmyślenia stosownych do tego skutecznych śrzodków sessye Parlamentu swego odwlekła.

Xże *d'York* dnia 3. Grudnia wyiechał ztąd do Londynu.

W Belgium Francuzi lubo po przyiacielsku obchodzić się przyrzekli, iednak do przystawienia potrzeb dla woyska przymuszaią Każda wieś w przeciągu 40. dni, powinna dostarczyć 40 korcy zboża, 50. cetnarów siana, 40. koszul, 40. par poduszek, i tyleż trzewików. Jeśliby która wieś nie mogła tego przystawić, inna za nią powinna złożyć, aby zupełnie przystawiony był ten liwrunek.

W Antwerpii Francuzi Papiezki paſtorał i inne insignia na rynku spalili. Wszyſtkie karety, prócz 3. do Francyi zabrali, a konie co do iednego ſtęplem Rzplitey naznaczyli.

Zywność tak była rzadka w Antwerpii przez dni kilka, że 3 ludzie za chleb ieden drugiego zabili. Chleba zgoła nie można było doſtać, chyba u gospodarzów.

NIEMCY.

Z Duseldorf d. 29 Liſtopada. Liſty z *Lugdunu* i *Marsylii* donoszą, że wiele tam wróciło się Emigrantów, ktorym nic oto nie mówią, ani tameczny Rząd nagania. Tamże wszyſtkie osoby, które w areszcie dotąd, iako podeyrzane były, na wolność są wypuszczone. Na Prowincyach daleko więcey *Moderanci* niż w Paryżu nad Jakubinami gorę wzięli.

Z Wiednia dnia 3. Grudnia. Liſty z Konſtantynopola upewniaią, że Porta względem Rossyi cale ieſt spokoyna. Dodaią że Porta mocno kontenta z oſtatniey deklaracyi Rossyi względem losu Polſki. Co się tycze cła, w cale podług żądania Porty uregulowano. Oba te Dwory zdaią się teraz między sobą ściśleyszym być związkiem ſkoiarzone, których spolność do losu Francyi znacznie ma wpływać. Porta ma dokładać ſtarania, iżby do Francyi znowu rząd monarchiczny był wprowadzony. (*z Gazety Hamburſkiey*) Od 1. Stycznia w całym Państwie Cesarſkim rekrutow maią wybierać.

Z Frankfortu dnia 6. Grudnia. Przybyli dway Kommissarze Francuzcy z dwuma Sekretarzami do Bazylei, którzy od zagranicznych Miniſtrow przyięci są z przyzwoitą dyſtynkcyą. Poseł także Francuzki Barthelmy wyieżdża z Baden do Bazylei, gdzie dla Szwedzkiego, Hiszpańſkiego i innych Poſłow mieszkania są przygotowane.

Z Wesel dnia 7. Grudnia. O Francuzach z tamtey ſtrony Renu nic dowiedzieć się nie można, ponieważ cała kommunikacya do nas ieſt zamknięta.

Brzegi Renu, z tey ſtrony mocno są opatrzone, a naybarziey między Emrich i Pandern, gdzie dla wielu wysp łatwo mogłby przeprawić się nieprzyiaciel. Dla tego przy Emrych i przy Sirk porobione wielkie baterye, gdzie 4. Dywizye Cęsarſkiey Infanteryi ſtoią. Rzeka zaś Waal od Pandern, aż do Gorcum Hannowerſkim, Hollenderſkim i Angielſkim woyſkiem osadzona. Przy Leuth naprzeciwko Nimwegen ogromne są baterye ſkombinowanych.

Podług tuteyszych wiadomości 2. Kommissarzow Francuzkich i kilku zagranicznych delegowanych do Neuchatel przybyli.

Dnia 5. Grudnia usiłowali Francuzi przez Ren przeprawić się nie daleko Pandern, i tym końcem 2. ſtatki przyprowadzili, ale Hannoweranie ſtrzelaniem z armat one zatopili. Ciż na rzece Waal z kilką znowu ſtatkami ukazali się, ale od tychże Hannoweranow odparci zoſtali.

Pisano dawniey o wzięciu przez Francuzow Fortecy Grave, teraz donoszą, że trwa dotąd attak żwawy, ale nie poddała się ieszcze ta twierdza.

Dnia 3. 4. i 5. Francuzi przy Emrych balon puścili, i wszyſtkie okolice zwiedziwszy, na bicie z armat nie zważaiąc, do swego wrócili się obozu.

Dnia 5. t. m. Francuzi Forteсe Breda mocno attakowali, z Miaſta odpowiadano im przez tęgi i nieuſtanny ogień, ktory nieprzyiacioł kilkunaſtu, i 2. Kapitanow ranił.

Od granic donoszą, że Francuzki Generał Pichegru ozdrowiawszy, z Antwerpii do Paryża wyiechał, końcem dalszych układow operacyi woiennych.

Francuzi attakowali Fortecę St André, ale bezſkutecznie, cofnęli się znowu o mil kilka.

Z Antwerpii donoszą, że Francuzi całą wyspę Gvadalupę od Anglikow znowu odebrali, ktorzy wiele ſtraciwszy z resztą uciekać musieli.

Z Monachium dnia 1. Grudnia. W szkołach Biſkupſtwa Passawſkiego ma być przywrócony sposob na-

uk od Jezuitow używany. Tym końcem usunięci Professorowie Milbiller, Lentz Hunger Schuchbauer, i od Szkoł Akademickich Passawſkich oddaleni zostali. Toż samo ſtało się i z Pod Bliblotekarzem Schmidt. Wyiazd im z kraiu nakazany we 24. godzinach. W pismie nakazuiącym oddalenie się, te są wyrazy: Gdy Xiążę inne względem szkoł przedsięwziął układy, zatym ich uſług nie potrzebuie.

Dla zbliżenia się Francuzow Sądy z Wetzlar do Bamberga maią być przeniesione. Elektora Kolońſkiego Zamek w Bonn obrócili Francuzi na koszary, a w Coblentz tegoż Elektora pałac za lazaret ſłuży.

Jak twierdzą, wyszło do Klasztorow zalecenie, aby srebro, które nad potrzebę w Kościołach zbywa, do Cesarſkiey mennicy na procent po 4. od ſta oddane było. Trudności w tey mierze nie małe zachodzą, Xżę Würtzburſki zupełnie takowey rekwizycyi nie przyiął.

Z Atony d. 13. Grudnia. Osobliwszy wynalazek balonu co raz się barziey wydoſkonala. Trzy osoby w *Aberdeen* w *Anglii* spolnemi siłami przyłożyli wszelkiego ſtarania, iżby okazali światu, iak daleko może dowcip ludzki sięgać, a przemyſł iak wiele, przy usilności zdoła dokazać.

P Alexander *Cheyne* po wielu doświadczeniach, nakoniec balon zrobił z naydelikatniey ukutey miedzi, która iednak barzo ieſt mocna.

P. *Exen* z ſtrony swoiey wynalazł pewny rodzay palnego powietrza, które nierównie lżeysze ieſt, niżli gaz dotąd używany w balonach, a przez ten sposób nowego rodzaiu dokazał, że nie równie mnieyszy balon, iak dotąd był robiony, większy ciężar dźwigać może.

P. *Welch* zaś wynalazł taki sposób, że balon może być wcale beśpieczny od wszelkiego wiatru tak dalece, że można go nieruchomym uczynić przez godzinę w nayodlegleyszey nawet od ziemi wysokości.

TURCYA.

Z Konstantynopola d. 25 Pazdz: Francuz ow, za którego dyrekcyi w czasie krótkim od 70 armat stanął wygotowany okręt, od W. Sułtana w podarunku odebrał 30. tysięcy Piastrów, a skoro drugi także okret od 100. armat zakończony będzie, większa temuż przyrzeczona iest nadgroda.

WŁOCHY.

Z Florencyi d. 11 Listopada. Wielu Patrycyuszów Genueńskich, którzy od 7. miesięcy zawarci byli w więzieniach, dnia 30 Pazdziernika wypuszczeni są na wolność. Patrycyusz tylko *Negro* i felczer *Bonomi* zatrzymani są, wareszcie, ale i ci wydali pisma siebie oczyszczaiące, które w krótce im do przywrócenia wolności będą pomocą.

Z Vintimilii listy pod datą 28. Oct: donoszą, że Francuzi znaczne Dywizye woyska swego cofnęli od *Col del Tonda*, dla zawalonych mieysc wszystkich nadzwyczaynie wielkim śniegiem.

Woysko Francuzkie w Genui stoiące 9cią batalionami wzmocnione iest z Nicyi przybyłemi.

Ex-Minister *Tylli* bawi dotąd w Nicyi, i mieszka razem z Reprezentantami, którzy we wszystkich swych czynnościach rady u niego zasięgaią.

Piszą z *Neapolu* że flota Królestwa tamecznego, do naylepszego iest przyprowadzona stanu. Składa się z 40.tak liniowych okrętow, iako też fregat, korwettów i cutterów. Są też wygotowane 140. statków dla kanonierów, i bombardyerów. Brzegi zaś bateryami obwarowane są licznemi, i fortece wszystkie zwłaszcza nadbrzeżne są w naylepszym obrony stanie. Zaciąg 16. tysięcy woluntaryuszów pomyślnie idzie.

Doszła tu wiadomość z *Genui* że P. *Spinola* Gubernator *de St Remo* doniosł Rządowi tey Rzeczypospolitey, że ma przybyć w tamte strony 28. batalionów swieżego woyska Francuzkiego. Dodał tenże iż przybył iuż do *Vado* ieden 7mego d. tego miesiąca. Kommissarze Francuzcy wielkie tam zakłada-

ią magazyny. Niedawno zakupili w *Seſtri* 50. tysięcy korcy zboża.

DONIESIENIA.

W Drukarni Korreſpondenta wyszedł z pod prasy Kalendarzyk mały na rok 1795 z zagadkami. Cena pięć srebrnych groſzy. W teyże Drukarni znayduie się Kalendarz Goſpodarski na rok 1795. Cena Złł: 1 gro: 15.

Dnia 23. Grudnia z wieczora w kamienicy na Krakowſkim przedmieściu nad kanałem pod Nro 384. ukradziono ze ſzkleu to iest: Faſkę maſła, ſztukę syra parmezan fontów 50. Worek z połkorca mąki przedniey, połkamienia kawy i pół głowy cukru, i szuflad z kaſsą znayduiąc się w niey gotowych pieniędzy Czer: Złł: 15 w złocie moneci i krzyz złoty Moſkiewſki ze wśtążką w paski żołte i czarne, papiery wexlowe iednę na ſummę Czerw: Złł: 500. oblatowany Szydłowſkiego, a drugi na Rublów 100. trzeci na Czer: Złł: 25 czwarty na Rubli 25. inne papiery i dokumenta w kupe zawinięte, ktore to rzeczy postrzeżone w przedaży lub zaśtawie, w takowym razie uprasza się ktokolwiekby dowiedział ſię o takowych rzeczach, aby do teyże kamienicy Szl: Duszewſkiemu właścicielowi donieść raczył, za co przyzwoita odbierze nadgrodę.

Podaie się do wiadomości prześwietney Publiczności iż wyidzie w poniedziałek w księgarni Gröllowſkiey w Marywilu w ſali nad bramą, Kalendarz polityczny i Hiśtoryczny na Rok Pańſki 1795 z portretem Piotra Wielkiego ozdobiony, ten Kalendarz zawiera w sobie różne wiadomości i ciekawości.

Dnia zaonegdayszego to ieśt 23. t. m. zgubiony ieśt plik papierów reguluiących się do interesow i dobr około Piotrkowa i do Radomſka sytuowanych ſztuk kilkanaście zawieraiący, rano około godziny iedenaśtey na ulicy koziey, przy poczcie. Ktoby więc onęż znalazł uprasżany ieśt aby iako cudze a iemu na nic się przydać niemogące raczył oddać lub odeśłać do Korrespondenta Warszawſkiego pod Nr: 1766 na Probośtwie S. Jerzego na ulicy Swiętoiwſkiey.

Ktoby potrzebował do piora, napisania liśtu memoryału, utrzymania korrespondencyi, plenipotencyi, poſłania osobliwie do Moſkwy i sprawienia interessów lub z somſiedzkich potrzebnych nauk iak nayprędszego, nayłatwieyszego, nayśtosownieyszego nayblizszego i naypotrzebnieyszego nauczenia po Moſkiewſku czyli po Roſsyiſku czytać i pisać. Z maiących w tym czasię ochotę i potrzebę ma dać znać na Staniſławowie we dworku JP. Kobylańſkiey.